

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Dziergawka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 27 czerwca 2024 r.,
w sprawie M. R.
skazanego za przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art.
157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 2 października 2023 r., sygn. akt IV Ka 894/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód
w Szczecinie z dnia 26 września 2022 r., sygn. akt VII K 445/19,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie VII Zamiejscowy Wydział Kamy z siedzibą w Policach wyrokiem z dnia 26 września 2022 roku, w sprawie o sygn. akt VII K 445/19:

I. uznał oskarżonego M. R. za winnego tego, że w okresie od początku 2018 r., daty bliżej nieustalonej, do dnia 26 grudnia 2018 r. w P., znęcał się psychicznie i fizycznie nad wspólnie z nim zamieszkującą konkubinę A. K. poprzez wszczynanie bezpodstawnych awantur, wyzywanie jej słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, zakazywaniem wychodzenia z domu i kontaktowania się z innymi osobami, szarpaniem, popychaniem, uderzaniem pięścią i otwartą dłońią po całym ciele, nadto stosując przemoc polegającą na popychaniu, szarpaniu i przytrzymywaniu doprowadził co najmniej trzykrotnie pokrzywdzoną do obcowania płciowego, a w dniu 11 czerwca 2018 r. uderzył pokrzywdzoną pięścią w oko, powodując powstanie u ww. obrażeń ciała w postaci sińca okolicy oczodołowej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności ciała pokrzywdzonej jakim jest oko, na okres nie przekraczający dni 7, a w dniu 26 grudnia 2018 r. w mieszkaniu przy ul. P. używając przemocy wobec pokrzywdzonej A. K. w postaci ciosów pięściami w twarz, klatkę piersiową, ciągnięciu za włosy, kopnięciu w brzuch oraz podudzie lewe, wykręcaniu rąk i popychaniu oraz podduszaniu doprowadził ww. pokrzywdzoną do obcowania płciowego, powodując przy tym obrażenia ciała w postaci krwiaka okularowego po stronie prawej, zasinienia w okolicy kości jarzmowej prawej, w okolicy skroniowej lewej, zasinienia na skórze szyi, zadrapania na szyi, ścianach klatki piersiowej, zasinień na kościach ramiennych, podudziach oraz w okolicy kości krzyżowej, skutkujących rozstrojem zdrowia pokrzywdzonej na okres nie przekraczający dni 7, tj. popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną A. K. oraz zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 30 (trzydzieści) metrów, przez okres 3 (trzech) lat,

III. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. R. nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej A. K. w wysokości 20.000 (dwudziestu tysięcy) złotych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, po rozpoznaniu apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego, wyrokiem z dnia 2 października 2023 r., w sprawie o sygn. akt IV Ka 894/23, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości na korzyść skazanego i wnosząc o jego uchylenie. Zaskarżonemu orzeczeniu obrońca skazanego zarzucił:

A. rażąco naruszenie przez sąd II instancji przepisu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. i oddalenie 19 września 2023 r. na rozprawie apelacyjnej wniosków dowodowych zawartych w apelacji obrońcy, a dotyczących istotnych dla sprawy okoliczności związanych z zarzucaną w apelacji obrazą przepisu art. 28 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k., bo obejmującą udział w wydawaniu wyroku sądu I instancji osoby nieuprawnionej, mimo że wnioski o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z:

- doręzonego obrońcy odpisu sentencji wyroku i jego uzasadnienia na fakt, iż A. A. zaświadczyła na tych dokumentach fakt, iż w chwili czynienia zapisu „na oryginale właściwe podpisy” widniały co najmniej dwa podpisy

- zeznań A. A. - adres siedziby Sądu, Zamiejscowego Wydziału Karnego w Policach - na fakt zgodności powyższego zapisu z tym, co było. Jej doświadczeniem wzrokowym w chwili składania podpisu na stwierdzeniu, że: na oryginale właściwe podpisy za zgodność stwierdza Kierownik Sekretariatu VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Policach A. A. zmierzały i zmierzają do ustalenia mającej znaczenie z punktu widzenia wskazanych przepisów okoliczności (udział w wydaniu wyroku osoby nieuprawnionej), zaś uzasadnienie tego postanowienia podważa treść dokumentu urzędowego jakim jest odpis doręzonego obrońcy wyroku pierwszoinstancyjnego i jego uzasadnienia,

B. to, że podczas przewodu sądowego na rozprawie apelacyjnej 19 września 2023 r. sędzia Sądu Okręgowego w Szczecinie T. K. nie brał udziału w całej rozprawie, gdyż w trakcie składania sprawozdania przez sędziego referenta wskazany sędzia zapoznawał się z aktami innej sprawy i dokonywał jakiś zapisów niebieskim długopisem.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego czynu z tego powodu, że wyrok sądu II instancji jak i wyrok Sądu I instancji jest rażąco niesprawiedliwy przede wszystkim w następstwie

rażącego naruszenia prawa procesowego, w tym przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 i 5 § 2 k.p.k. w odniesieniu do zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności wyjaśnień M. R. , zeznań A. K. , G. K., A. K., P. E., O. L., J. L., K. K., M. J., A. G., M. M., D. W., A. R., S. R., A. R., A. P., M. L., P. K., M. M., K. N., R. C., P. G., E. P., A. S. D. B., J. G. dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 424-425) z 7 czerwca 2019 r., płyty DVD ze zdjęciem A. K. (k. 431), wydruku wiadomości sms (k. 37), karty informacyjnej izby przyjęć (k. 3-6), dokumentacji fotograficznej (k. 26), opinii sądowo - lekarskiej z 21 stycznia 2019 r. (k. 121-124) opinii z zakresu genetyki sądowej nr [...] z 31 maja 2019 r. (k. 400-420), opinii sądowo - psychologicznej (k. 220-223), opinii ustnej (k. 948-949) i błędnego, rażąco niesprawiedliwego skazania M. R. za czyn, którego ten nie popełnił. Ponadto skarżący wniósł o wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego jest oczywiście bezzasadna, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów. Wobec tego rozstrzygającą dla oceny zasadności przedmiotowej kasacji, jest kwestia właściwego sformułowania zarzutów kasacyjnych. Ponadto odnotować wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, służącym, zgodnie z treścią art. 519 k.p.k., do kończącego postępowanie, prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że podnoszone w kasacji zarzuty odnosić się powinny, co do zasady, do rażącej obrazy prawa, o której mowa w art. 523 § 1 k.p.k., do której miało dojść w toku postępowania odwoławczego. Kasacja, co już wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Powyższe oznacza, że zarzuty podnoszone w tym środku zaskarżenia powinny dotyczyć orzeczenia odwoławczego. Jednocześnie podkreślić

należy, że możliwość zarzucenia uchybienia wyrokowi sądu I instancji, może nastąpić tylko wówczas, gdy w treści zarzutu zostanie wykazane, że konkretne uchybienie przeniknęło do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (zob. postanowienie SN z dnia 24 czerwca 2021 r., IV KK 217/21, postanowienie SN z dnia 30 marca 2017 r., V KK 35/17, LEX nr 2281289). Kasacja nie służy zatem do ponawiania kontroli instancyjnej już dokonanej przez sąd odwoławczy, stąd też postępowanie kasacyjne nie może być traktowane jako trzecia instancja (zob. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18; postanowienie SN z dnia 11 października 2022 r., V KK 332/22).

Z oczywistą bezzasadnością kasacji mamy natomiast do czynienia wówczas, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, iż nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (zob. postanowienie SN z 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt V KK 397/17).

Taka sytuacja zaistniała na gruncie przedmiotowej sprawy, skoro żadnemu z zarzutów podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wywiedzionym przez obrońcę skazanego nie można przypisać przymiotu słuszności. Wbrew twierdzeniu skarżącego, nie doszło w niniejszej sprawie do rażącej obrazy przepisów prawa procesowego, mogącej mieć wpływ na treść orzeczenia.

Zarzut kasacyjny opisany w punkcie A został w zasadzie skierowany pod adresem sądu I instancji, a nadto w znacznej części powtórzony z apelacji. Sąd odwoławczy, oddalając na rozprawie apelacyjnej w trybie art. 170 § 1 pkt 2 k.pk. wnioski dowodowe zawarte w apelacji obrońcy w sposób prawidłowy uzasadnił swoje stanowisko w tej kwestii. Ponadto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do ponoszonych przez apelującego okoliczności związanych z doręczonym obrońcy oskarżonego odpisem wyroku i jego uzasadnieniu, na którym to pracownik sekretariatu zamieścił między innymi pieczęć „na oryginale właściwe podpisy”. Oczywiście jest, że sprawy techniczne, związane z pracą sekretariatu, nie mają wpływu na ocenę wydanego orzeczenia, co zasadnie podniósł sąd

odwoławczy argumentując, że „w sekretariacie dostępna jest taka pieczętka, co sądowi odwoławczemu wiadomo z urzędu, i tym samym taka została przystawiona”. Należy zauważyć, że sekretariaty w sądach posługują się pieczęciami z napisem: „na oryginale właściwe podpisy; za zgodność z oryginałem; kierownik sekretariatu (...)”, które są przystawiane także na odpisach orzeczeń wydawanych w jednoosobowym składzie. W tej sytuacji oddalenie wniosku dowodowego skarżącego o przesłuchanie w charakterze świadka kierownika sekretariatu, który wedle zapisu zamieścił na odpisie wyroku i uzasadnieniu wspomniany odcisk pieczęci, jest w pełni zasadne. Trafnie odniósł się do omawianego zarzutu prokurator w odpowiedzi na kasację podnosząc, iż: *„Niedorzeczne jest zatem twierdzenie, aby akta sprawy były w tym zakresie niewystarczające i by konieczne było prowadzenie w tej materii dodatkowego postępowania dowodowego. Skarżący, w przypadku powzięcia tego rodzaju wątpliwości, w pierwszej kolejności winien do tych akt sięgnąć, co z pewnością skutkowałoby zaniechaniem formułowania apelacyjnie i powtarzania w kasacji zarzutu pozostającego w całkowitym oderwaniu od kompletnych materiałów sprawy”*. W sposób uprawniony prokurator przywołał też treść uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2023 r., w którym wskazano, iż *„prawidłowość składu sądu weryfikowana jest każdorazowo na podstawie oryginalnych dokumentów, a więc przede wszystkim wyroku, oraz pomocniczo uzasadnienia, protokołów rozprawy głównej czy raportów z losowania w SLPS. Nie pozostawiają one bowiem najmniejszej wątpliwości w jakim składzie orzekał Sąd I instancji. Jednocześnie faktem powszechnie znanym jest, że sądy dysponują na ogół jedynie pieczątką takiej treści słownej, co nie jest bynajmniej realnym wyznacznikiem ilości złożonych na oryginale wyroku czy uzasadnienia podpisów, ani tym bardziej informacją o składzie sądu. Jak wspomniano wyżej tylko oryginały dokumentów, oddające realnie przeprowadzone czynności orzecznicze, mogą tego skutecznie dowodzić”* (zob. postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2023 r., III KK 59/23). Jak słusznie twierdzi Sąd Najwyższy w cytowanym orzeczeniu, twierdzenie o wadliwości składu sądu I instancji tylko na podstawie pieczętki stawianej przez sekretarza sądowego na wysyłanych stronom odpisach oryginalnych dokumentów aktowych ocenić należało jako wysoce chybione. Wywodzenie z treści druku (sformułowania) widniejącego na owej pieczętce "na

oryginalne właściwe podpisy", że skład sądu nie był jednoosobowy, było rozumowaniem skrajnie błędnym, nie wspominając już o braku asumptu do stawiania na tej podstawie zarzutu niewłaściwej obsady sądu, który - co oczywiste - pozostawał jedynie w sferze nietrafionych spekulacji skarżącego. Faktem powszechnie znanym jest, że sądy dysponują na ogół jedynie pieczętą takiej treści słownej, co nie jest bynajmniej realnym wyznacznikiem ilości złożonych na oryginale wyroku czy uzasadnienia podpisów, ani tym bardziej informacją o składzie sądu. Jak wspomniano wyżej tylko oryginały dokumentów, oddające realnie przeprowadzone czynności orzecznicze, mogą tego skutecznie dowodzić.

W podobny, całkowicie niezasadny sposób, został sformułowany zarzut kasacyjny w punkcie B, w którym to skarżący zawarł spekulacje, iż jeden z sędziów na rozprawie odwoławczej „nie brał udziału w całej rozprawie, gdyż w trakcie składania sprawozdania przez sędziego referenta wskazany sędzia zapoznawał się z aktami innej sprawy i dokonywał jakiś zapisów niebieskim długopisem”. Do tak sformułowanych twierdzeń skarżącego, które w żaden sposób nie spełniają standardów zarzutu kasacyjnego, nie sposób odnieść się w sposób merytoryczny.

Podobnie należy ocenić zarzut sformułowany we wnioskach skargi kasacyjnej, dotyczący naruszenia prawa procesowego, w tym przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 i 5 § 2 k.p.k. w odniesieniu do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jest to zarzut skierowany wprost pod adresem wyroku sądu I instancji, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Sąd odwoławczy nie dokonywał w ramach postępowania apelacyjnego samodzielnie żadnych nowych ustaleń faktycznych, jak też nie oceniał na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a w związku z powyższym nie mógł dopuścić się obrazy art. 7 k.p.k., jak również art. 4 i 5 § 2 k.p.k. Warto także zauważyć, że istnienie wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k. Zatem przepisy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają charakter rozłączny (zob. wyrok SN z 11 maja 2017 r., II KK 18/17; postanowienie SN z dnia 14 grudnia 2022 r., IV KK 497/22), co także wyklucza zasadność zarzutu zawartego w kasacji.

Reasumując stwierdzić należy, że rozpoznana kasacja nie sprostała wymogom wykazania rażącego naruszenia prawa, które mogłoby doprowadzić do

uchylenia zaskarżonego wyroku. Rozpoznanie przedmiotowej kasacji skutkować musiało jej oddaleniem na podstawie art. 535 § 1 i 3 k.p.k. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. uznając, że istnieją podstawy do zwolnienia skazanego od uiszczenia tych kosztów.

Wobec oddalenia kasacji, rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku stało się bezprzedmiotowe.

[J.J.]

[ał]